

# **Jestem Polakiem – scenariusz apelu**

**Data dodania:** 2010-08-10 16:31:43

**Autor:** Bogumiła Wińska

Przedstawiam krótki scenariusz apelu z okazji Święta Niepodległości.

## **„JESTEM POLAKIEM”**

### **Scenariusz apelu z okazji Święta Niepodległości**

Rec.:

Święta miłości kochanej ojczyzny!

Czują cię tylko umysłu poczciwe!

Dla ciebie zjadłe smakują trucizny;

Dla ciebie więzy, pęta nie zelżywe!

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,

gnieździsz w umyśle rozkoszy prawdziwe!

Byle cię można wspomóc, byle wspierać,

nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać.

Śpiew- „Z głębi dziejów...”

Narrator:

Miłość do ojczyzny nie pozwoliła Polakom zapomnieć o wolnym kraju. Po utracie suwerenności w 1795 roku kilka pokoleń Polaków podejmowało bezskuteczną walkę o odzyskanie niepodległości. Po klęskach kolejnych powstań narodowych: listopadowym, styczniowym, będąc w kraju, czy na emigracji, nie przestawali marzyć o wolnej ojczyźnie.

Rec.:

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba  
podnoszą z ziemi przez uszanowanie  
dla darów Nieba...

Tęskno mi, Panie...

Do kraju tego, gdzie winą jest dużą  
popsować gniazda bocianie,  
bo wszystkim służą...

Tęskno mi, Panie...

Śpiew-„Tu wszędzie jest moja ojczyzna...”

Rec.:

Mieście nadzieję!... Nie tą lichą marną...  
Co rdzeń spróchniały w wąty kwiat ubiera  
lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno  
przyszłych poświęceń w duszy bohatera.

Rec.:

Mieście odwagę!... Nie tą jednodniową,  
co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,  
lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową,

nie da się zepchnąć ze swego stanowiska.

Rec.:

Mieście odwagę!... Nie tą tchnącą szalem,  
która na oślepiec leci bez oręża,  
lecz tę, co sama niezdołym wałem  
przeciwne losy stałością zwycięża.

Rec.:

Zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei  
i przed narodem niosą oświaty kaganiec,  
a jeśli trzeba na śmierć idą po kolei  
jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec.

Narrator:

Kiedy w 1914 roku rozpoczęła się I wojna światowa Polacy stanęli do walki z nadzieją, że przez ich krew i blizny droga prowadzi do wolnej ojczyzny.

Śpiew: „Kocham cię Polsko...”

Śpiew: „Pierwsza Brygada” Legiony to.....

Narrator:

11 listopada 1918 roku zakończyła się I wojna światowa. Polska odzyskała niepodległość, ale wielu z wojny nie wróciło. Próżno czekały matki, żony na swych synów, mężów, braci.

Rec.:

Zanim w ten dzień pogodny  
tłumy zatłoczą chodnik,  
nim miasto w sztandarach utonie  
i kwiaty wychylą się z okien,  
nim z chrzęstem  
środkiem ulicy  
przejadą ułańskie konie,  
nim przejdzie konna piechota  
żelaznym krokiem.

-Pomyśl choć przez chwilę,  
choć chwilę,  
ile krwi, walki ile  
stworzenia państwa i armii  
kosztowało zdobycie wolności,  
na tej ziemi, co dziś nas radością  
jak chlebem karmi.

Rec.:

Jestem Polakiem- to znaczy, że należę do narodu polskiego zarówno dziś jak i w wiekach ubiegłych i w przyszłości. Jestem Polakiem i wszystko, co polskie jest moje i niczego się wyrzec nie mogę.

Jestem Polakiem- więc mam obowiązki polskie. Są one tym większe i tym silniej się do nich poczuwam im lepszym jestem człowiekiem.

Śpiew: „Rota” .....

Dane autora: Bogumiła Wińska

Literka.pl Literka.pl